

Krzysztof Brzechczyn
Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu

UPADEK IMPERIUM SOCJALISTYCZNEGO. PRÓBA MODELU

1. Wstęp

Upadek systemu realnego socjalizmu stanowił sporą niespodziankę dla zachodniej sowietologii (zob.: Malia 1993, s. 80-86; Pipes 1993, s. 78-79 i przede wszystkim Rutland 1993, s. 109-124). Jednakże dezintegracja imperium radzieckiego, która nastąpiła na początku lat 90., nie była przewidywalna nawet w świetle nie-Marksowskiego materializmu historycznego — teorii, na której gruncie na początku lat 80. (Nowak 1980, 1982 oraz rozszerzona wersja 1985) sformułowano prognozę o upadku socjalizmu. U progu lat 90. bowiem Leszek Nowak wysunął — niepotwierdzoną, jak się później okazało, przez dalszy bieg wydarzeń — prognozę o wzrastającej agresywności Związku Radzieckiego:

po wyjściu systemu ze stanu deklasacji do stanu pokoju klasowego, kiedy to osiąga on minimalną agresywność, będąc zagrożony przez rewolucje wewnętrzne, agresywność systemu ponownie wzrasta aż do pierwszego pasma.

Pociąga to zatem, iż agresywność Związku Radzieckiego po stabilizacji sytuacji wewnętrznej ponownie wzrośnie, choć poniżej poziomu zimnowojennego. Jeśli więc model IV jest prawdziwy, a jego zastosowanie do Związku Radzieckiego poprawne, to można oczekiwać, iż obecna polityka Gorbaczowa zostanie zastąpiona przez nową bardziej agresywną, ktokolwiek będzie jej promotorem: komuniści czy niekomuniści (Nowak 1991, s. 224-225).

Przewidywania te charakteryzować miały relacje Związku Radzieckiego z innymi społeczeństwami: USA, Europą Zachodnią i krajami pozaeuropejskimi. Jednakże w polityce zagranicznej Związku Radzieckiego końca lat 80. i na początku lat 90. trudno dostrzec przejawy wzrastającej agresywności. Związek Radziecki wycofał się z Afganistanu, unormował swoje stosunki z Chinami oraz zakończył stan zimnej wojny z krajami „wolnego świata”.

O ile na przeszkodzie ujawnienia się wzrastającej agresywności wobec krajów kapitalistycznych mogły leżeć czynniki ekonomiczne — trudno być „jastrzębiem” wobec krajów, od których oczekuje się pomocy gospodarczej — o tyle takich przeszkód nie było w relacjach Rosji (która tymczasem stała się sukcesorem imperialnej polityki Związku Radzieckiego) z byłymi krajami obozu socjalistycznego, które na początku lat 90. odzyskały pełną suwerenność. Różnica potencjałów ludnościowych i gospodarczych, długoletnie podporządkowanie etc. sprawiało, że przynajmniej wobec krajów byłego obozu prognozowana agresywność mogłaby wystąpić. Nic takiego jednak się nie pojawiło. Trudno bowiem za przejaw agresywności uznać rachityczne protesty Rosji wobec przynależności Polski, Czech i Węgier do NATO.

Co więcej, w tym czasie Związek Radziecki pogrążył się w konflikty wewnętrzne, które można konceptualizować jako konflikt pomiędzy imperialną klasą władców a jej prowincjonalnymi odłami. Doprowadziły one do upadku imperium: wywalczenia niepodległości przez narody bałtyckie, powstania suwerennych krajów w Azji Środkowej i oderwania się słowiańskich republik Ukrainy i Białorusi.

W metodologii inspirowanej idealizacyjną teorią nauki rozbieżność pomiędzy wyprowadzanymi z teorii konsekwencjami a danymi empirycznymi nie prowadzi do natychmiastowego odrzucenia teorii. Zamiast tego przeprowadza się konkretyzację wyjściowego ujęcia. Poprzez uwzględnienie pominiętych w modelu wyjściowym czynników ubocznych zmniejsza się stwierdzona niezgodność z danymi empirycznymi. Dana teoria zostaje odrzucona dopiero wtedy, gdy okaże się, że żadna z przeprowadzonych konkretyzacji nie jest w stanie zredukować stwierdzonych rozbieżności z danymi empirycznymi. W niniejszym artykule przeprowadzę więc taką konkretyzację modelu imperium politycznego, aby w jej świetle można było wyjaśnić brak prognozowanego wzrostu agresywności imperium socjalistycznego oraz dodatkowo uchwycić oso-

bliwości rozpadu układu imperialnego na wiele mniejszych organizmów politycznych.

Prezentowany artykuł będzie się składać z sześciu rozdziałów. W rozdziale drugim przedstawię założenia teoretyczne: model podstawowy i globalny teorii społeczeństwa socjalistycznego. W rozdziale trzecim przedstawię ścieżki rozpadu imperium, by w następnym rozdziale, czwartym, dokonać korekty modelu dynamicznego imperium politycznego. W rozdziale piątym przedstawię krótką ilustrację historyczną naszkicowanego modelu, aby w ostatnim, szóstym rozdziale dokonać krótkiego podsumowania.

2. Założenia teoretyczne

Założenia idealizujące

Teoria władzy w nie-Marksowskim materializmie historycznym opiera się na metodzie idealizacji. Oznacza to, że model podstawowy społeczeństwa politycznego przedstawia wpływ najważniejszych czynników, jakim podlega zjawisko władzy. Działanie pozostałych czynników na mocy założeń idealizujących jest pomijane. W następnych modelach przyjęte założenia są uchylane, a model podstawowy ukazujący podstawowe zależności jest konkretyzowany — wprowadza się doń dodatkowe, pominięte w wyjściowym ujęciu czynniki. Model podstawowy władzy w nie-Marksowskim materializmie historycznym (n-Mmh) opiera się na kilku *explicite* i *implicit*e przyjętych założeniach idealizujących (Nowak 1991, s. 81-84). Zakłada się w nim mianowicie, że dane społeczeństwo *S*:

- (z1) dzieli się jedynie na dwie klasy polityczne: władców i obywateli; pomija się w ten sposób zróżnicowanie badanej społeczności na klasy ekonomiczne i duchowe;
- (z2) poziom techniczny środków przymusu jest stały;
- (z3) władcy bezpośrednio stosują środki przymusu;
- (z4) pomija się wpływ instytucji politycznych;
- (z5) pomija się wpływ doktryn politycznych na rozważane procesy społeczne;
- (z6) jest izolowane zewnętrznie.

Ponadto model ten milcząco przyjmuje, że:

- (z7) uniwersum działań politycznych nie ulega poszerzeniu.

Opierając się na tym zestawie założeń idealizujących, przedstawmy zatem podstawowe twierdzenia modelu podstawowego teorii władzy w n-Mmh¹. Koncepcja ta składa się z części statycznej obrazującej relacje pomiędzy władzą a klasą obywatelską oraz z części dynamicznej, która rozpatruje kształtowanie się tych relacji w czasie.

Statyka władzy

Teoria ta przyjmuje, że każdy obywatel posiada wiązkę preferencji, które sterują jego działaniami. Wśród uniwersum działań obywatelskich można wyróżnić działania autonomiczne i regulowane. Działania regulowane są to takie działania, które obywatel podejmuje ze względu na groźbę represji zastosowanej przez władzę. Natomiast działania autonomiczne nie są obciążone podobną sankcją ze strony dysponentów środków przymusu. Są dwie podstawowe metody etatyzacji życia społecznego: terror i biurokratyzacja. Terror polega na fizycznym wyeliminowaniu tych spośród obywateli, którzy są ośrodkami niezależnych od władzy relacji społecznych. Natomiast biurokratyzacja polega na zastąpieniu autonomicznych relacji społecznych typu: obywatel–obywatel przez zetatyzowane relacje społeczne typu: obywatel–władca–obywatel. W ten sposób władza stopniowo przenika do struktury życia społecznego, co powoduje, że niemożliwe jest podjęcie bez jej przyzwolenia jakichkolwiek działań społecznych. Ponieważ zetatyzowane stosunki społeczne są mniej efektywne od autonomicznych po przekroczeniu pewnego progu etatyzacji, pojawia się tendencja rewaloryzacji autonomicznych relacji obywatelskich.

¹ Pełna wersja modelu podstawowego społeczeństwa politycznego znajduje się w: Nowak (1991, s. 49-78 i 87-105). W obecnym kształcie teoria władzy politycznej jest wielomodelową koncepcją uwzględniającą wpływ ustrojów państwowych i organizacji społeczeństwa obywatelskiego, świadomości politycznej, agresywności zewnętrznej, postępu technicznego w zakresie środków przymusu, relacji sił przymusu z władzą oraz rywalizacji frakcyjnej (Buczkowski, Nowak 1985) na ewolucję układu politycznego. Kolejne rozwinięcia tej koncepcji badają między innymi wpływ agresji nieskutecznej i uzależnienia (Brzechczyn 1987), różnych typów systemów politycznych (dwu- i wielopartyjnych) (Banaszak 1997), działalności tajnej policji (Brzechczyn 1997a, pełna wersja 1999) oraz podziałów pokoleniowych (Brzechczyn 2001) na ewolucję społeczeństwa politycznego.

Proporcja pomiędzy działaniami regulowanymi a uniwersum działań obywatelskich wyznacza poziom alienacji obywatelskiej w danym społeczeństwie. Od poziomu alienacji obywatelskiej zależy natężenie oporu społecznego klasy obywatelskiej. Kiedy odsetek działań obywatelskich kontrolowanych przez władzę jest niewielki, w społeczeństwie panuje pokój społeczny. Powiększanie regulacji władczej, a więc i wzrost alienacji obywatelskiej prowadzi do rosnącego oporu społecznego, który przy średniowysokim poziomie alienacji obywatelskiej przekształca się w rewolucję I rodzaju. Jednakże dalszy wzrost regulacji władczej atomizuje i rozбивa klasę obywatelską. Dlatego też w obszarze deklasacji, gdzie poziom alienacji obywatelskiej staje się wysoki, panuje z powrotem spokój społeczny. Kiedy natomiast poziom alienacji obywatelskiej przybierze natężenia skrajne, czyli gdy „prawie wszystkie” działania obywatelskie są kontrolowane przez władzę, wówczas dochodzi do rewolucji obywatelskiej II rodzaju.

Dynamika władzy

Rozważmy kształtowanie się relacji władza–klasa obywatelska w czasie. Założmy, że w stadium wyjściowym, w fazie postępującej alienacji obywatelskiej pomiędzy władcami a obywatelami panuje pokój klasowy. Konkurencja pomiędzy dysponentami środkami przymusu zmusza typowego władcę do powiększania regulowanej przez siebie sfery życia społecznego. Ci spośród władców, którzy tego nie czynią, albo zostaną wyeliminowani ze struktury władzy, albo w wyniku uczenia się zaczną powiększać swoją sferę wpływów. W następstwie konkurencji władczej zmniejsza się pole autonomii obywatelskiej i wzrasta poziom alienacji obywatelskiej. Wzrost oporu politycznego obywateli stopniowo przekształca się w otwartą rewolucję polityczną I rodzaju.

W pierwotnej fazie rewolucji I rodzaju konfrontacja taka może się zakończyć przegraną bądź zwycięstwem obywateli. W pierwszym przypadku po stłumieniu ruchu rewolucyjnego władza stosuje postrewolucyjny terror. Dotyka on przede wszystkim tych spośród obywateli, którzy są ośrodkami niezależnych powiązań społecznych. Rozbicie klasy obywatelskiej umożliwia władzy dalsze podporządkowywanie życia społecznego. W warunkach deklasacji znika bowiem jedyny czynnik zdolny powstrzymać presję władzy: opór obywateli.

Natomiast w przypadku zwycięstwa rewolucji politycznej I rodzaju nic istotnego nie ulega zmianie, gdyż elita rewolucyjna konstituuje załazek nowej klasy władców. Dysponuje ona zrewoltowanymi masami, nie mówiąc o uzbrojonych oddziałach paramilitarnych, które są przecież siłami przymusu. Dlatego też po zwycięstwie elita ruchu obywatelskiego, przejmując kontrolę nad środkami przymusu, staje się nową klasą władców. Wtedy też na mocy mechanizmów konkurencji władczej dochodzi do maksymalizacji władzy dla niej samej. Ideowi rewolucjonisci, którzy nie chcą powiększać wpływów, zostają wyeliminowani ze struktury politycznej, chyba że sami nauczą się dbać o swoje (materiałne) interesy. W wyniku tych procesów społecznych znów wzrasta zakres regulacji władczej, który prowadzi do wzrostu oporu społecznego. Opór ten przekształca się w kolejną rewolucję, zamykając pętlę obywatelską. Rewolucja I rodzaju skierowana tym razem przeciwko nowej klasie władców znów może zakończyć się zwycięstwem lub porażką klasy obywatelskiej. Zwycięstwo powtórzy cały proces rozwoju układu klas politycznych od początku. Jednakże w końcu któraś z rewolucji obywatelskich I rodzaju zakończy się klęską. Zarówno przegrana ruchu obywatelskiego, jak i jego zwycięstwo prowadzi zatem do wzrostu regulacji władczej. Czy wzrost ten jest wynikiem działania nowej czy starej elity władzy, z przyjętej perspektywy teoretycznej nie ma większego znaczenia.

Deklasacja obywateli w fazie totalnego zniewolenia pozwala władcom dalej maksymalizować sfery regulacji bez oporu ze strony obywateli. Kiedy wszystkie sfery życia społecznego są kontrolowane przez władzę, system osiąga stan totalizacji. W tym stadium rozwoju nie ma już autonomicznych sfer społecznych, które mogłyby być podporządkowane. Jednakże mechanizmy konkurencji władczej nadal wymuszają na typowym władcy powiększanie sfery regulacji. W tej fazie rozwoju społecznego rywalizacja polityczna toczy się kosztem sfer życia społecznego podporządkowanych już innym władcom. Ponieważ w dalszej konsekwencji grozi to destrukcją systemu władzy jako całości, jedynym sposobem podtrzymania struktury politycznej są czystki. Eliminują one bowiem nadwyżkę kandydatów do władzy, umożliwiając ponowne podporządkowanie zwolnionych przez nich obszarów społecznych. W tym stadium ewolucji układu politycznego periodyczne fale terroru, skierowane tym razem przeciw członkom struktury władzy, przerywają okresy totalizacji.

To błędne koło czystek i samozniewolenia władzy zostaje przerwane przez wzrastającą zdolność klasy obywatelskiej do oporu. W wyniku przebudzenia obywatelskiego następuje stopniowa rewolucyjna niezależność od władzy więzi społecznych. Proces ten prowadzi do rewolucji obywatelskiej II rodzaju, która — między innymi z powodu małej liczby uczestników — kończy się przegraną. Władza, z jednej strony, represjonuje uczestników rewolucji, a z drugiej, aby uniknąć powtórzenia następnej rewolucji, udziela koncesji klasie obywatelskiej. Ustępstwa kończą zarazem stan samozniewolenia władzy, gdyż wzrost autonomii obywatelskiej stwarza nowe obszary do ekspansji władczej. Po pewnym czasie jednak w subfazie etatyzacji fazy cyklicznych rewolucji II rodzaju w wyniku mechanizmów konkurencji władczej znów dochodzi do wzrostu alienacji obywatelskiej. Tym razem jednak wzrost regulacji władczej prowadzi do wybuchu kolejnej rewolucji obywatelskiej II rodzaju, i to o szerszej bazie społecznej, która wymusza znacznie większe ustępstwa władzy. Społeczeństwo polityczne ewoluuje według następującego schematu: rewolucja II rodzaju — deklasacja — ustępstwa — wzrost regulacji władczej — kolejna rewolucja II rodzaju o szerszej bazie społecznej itd.

Wskutek odrodzenia się społeczeństwa obywatelskiego coraz więcej obywateli uczestniczy w rewolucjach politycznych. Dzięki temu dochodzi do rewolucji tak masowej, że władza zamiast od represji musi rozpocząć od koncesji i to tak znacznych, by doprowadzić do kompromisu klasowego. We wtórnej fazie rewolucji I rodzaju rozwój społeczny przebiega według wzorca: rewolucje — koncesje — wzrost regulacji władczej — rewolucja o szerszej podstawie społecznej — koncesje o większym zakresie itd. Cykl wybuchających rewolucji trwa dopóty, dopóki system nie osiągnie stanu pokoju klasowego, w którym poziom regulacji władczej staje się akceptowalny dla klasy obywatelskiej².

Mechanizm agresji

W modelu IV społeczeństwa politycznego (Nowak 1991, s. 169-187) usuwa się założenie o izolacji rozważanego społeczeństwa politycz-

² Alternatywne modele końcowych stadiów rozwoju społeczno-politycznego, zob. Brzechczyn (1997b) i Adamski (1987).

nego. Załóżmy zatem, że rozważany układ międzyspołeczny (ze względów stylistycznych będę też posługiwał się pojęciem „kraj”) złożony jest z kilku społeczeństw o podobnej strukturze społecznej spełniających wszystkie założenia idealizujące (z1-z5; z7). Są to zatem społeczeństwa dwuklasowe składające się z władzy i klasy obywatelskiej, o stałym poziomie środków przymusu, które są obsługiwane bezpośrednio przez władców, pozbawione instytucji politycznych i doktryn politycznych.

Udana agresja — podbój innych społeczeństw przynosi nadzwyczajne (zewnętrzne) przyrosty regulacji władczej. Tak rozumiana agresywność układu politycznego nie jest jego cechą stałą, lecz przejawia się w pewnych fazach ewolucji społeczeństwa politycznego. Od agresywności okazjonalnej, to jest takiej, która nie wynika z rozwoju stosunków klasowych w społeczeństwie agresorze, lecz jest wynikiem działania czynników losowych osłabiających ofiarę do tego stopnia, że jej podbój jest możliwy niezależnie od tego, w jakiej fazie rozwojowej znajduje się agresor, odróżnić należy agresywność strukturalną wynikającą z rozwoju stosunków politycznych w kraju agresorze. W agresywności takiej można wyróżnić dwa pasma. W pierwsze pasmo agresywności społeczeństwo polityczne wchodzi w końcowym stadium fazy postępującej alienacji obywatelskiej. Wówczas nadzwyczajny przyrost zewnętrznej regulacji władczej pozwala ustabilizować stosunki wewnętrzne i oddalić groźbę wybuchu rewolucji obywatelskiej. W drugie pasmo agresywności społeczeństwo polityczne wchodzi w fazie zniewolenia. W tym stadium rozwoju społecznego nadzwyczajne przyrosty zewnętrznej regulacji władczej odsuwają niebezpieczeństwo samozniewolenia władzy.

Warto parę zdań poświęcić ofierze agresji. Otóż klasa obywatelska społeczeństwa, które padło ofiarą zwycięskiego podboju, zostaje zdeklasowane niezależnie od fazy rozwojowej, w której się znajduje. Podbój działa więc jak przegrana rewolucja obywatelska, cofając ofiarę agresji, niezależnie od tego, w której fazie rozwojowej się znajdowała, do stadium zniewolenia.

Może się również zdarzyć, że podjęty przez agresora podbój zakończy się niepowodzeniem (szerzej: Brzechczyn 1987). Wówczas nieudana agresja dokonana w pierwszym pasmie agresywności osłabia władzę kraju agresora i przyspiesza w nim wybuch rewolucji. Natomiast

nieskuteczna agresja dokonana w drugim pasmie agresywności osłabia centrum władzy kraju dokonującego agresji, łagodząc stan samozniewolenia władzy.

I jeszcze w kilku zdaniach warto wspomnieć o sytuacji zaatakowanego społeczeństwa S' , któremu udaje się odeprzeć atak agresora (szerzej: Brzechczyn 1987). Napaść zewnętrzna zmusza władców S' do podjęcia dodatkowych funkcji władczych związanych z obronnością kraju. Ponieważ podbój pogorszyłby położenie obywateli, przyjmują oni bez sprzeciwu zwiększone rygory dyscypliny; ograniczenia dyscypliny są traktowane jako działania administracyjne władzy. Dlatego też alienacja obywatelska utrzymuje się na stałym poziomie, a nawet może się obniżyć. W tym ostatnim przypadku mamy do czynienia ze wzrostem poparcia dla władzy kraju zaatakowanego. Ów „kredyt regulacyjny” trwa, dopóki dane społeczeństwo zagrożone jest agresją. Zakończenie agresji powoduje zanik kredytu regulacyjnego — rygory traktowane dotąd jako administracyjne stają się władczymi. Po zakończeniu agresji alienacja obywatelska wzrasta, a społeczeństwo wraca na standardową ścieżkę rozwojową.

Szlak rozwojowy imperium

Założmy, że w stanie wyjściowym w społeczeństwie S panuje pokój społeczny. W początkowym stadium władcy powiększają wewnętrzną sferę regulacji. Prowadzi to do wzrostu alienacji obywatelskiej i rosnącego oporu klasy obywatelskiej. Aby odwrócić niebezpieczeństwo wybuchu niepokojów społecznych, władcy podbijają inne społeczeństwo S' , wkraczając w pierwsze pasmo agresywności. W ten sposób tworzą się zaczątki układu imperialnego złożonego z metropolii i podbitej prowincji. Zniewolenie obywateli prowincji pozwala władcom imperialnym utrzymać spokój społeczny w metropolii. Nie na długo jednak. Po pewnym czasie podbite społeczeństwo zostaje zdeklasowane, zyski z agresji kończą się i trzeba podjąć nową agresję bądź poszerzać regulację władczą w metropolii, co grozi oporem największego odłamu klasy obywatelskiej. Podbój kolejnych społeczeństw oddala groźbę wybuchu rewolucji w metropolii. Powstały tą drogą układ imperialny, składający się z me-

tropolii i wielu prowincji, jest imperium o centrum dobrotliwym, gdyż obywatele metropolii są w nim mniej zniewoleni od obywateli prowincji. Po pewnym czasie — przy danym poziomie sił przymusu, oporu obywateli prowincji i zniewolenia obywateli metropolii, którzy coraz mniej nadają się do roli imperialnego policjanta — możliwości rozrostu imperium kończą się, tym bardziej że pewne z subspołeczeństw prowincjonalnych wyszły ze stanu zniewolenia, osiągając próg przebudzenia obywatelskiego i wkraczają w fazę cyklicznych rewolucji drugiego rodzaju. Odtąd władcy imperialni powiększają zakres regulacji władczej w metropolii. Wzrost alienacji obywatelskiej prowadzi do rosnącego oporu metropolitalnej klasy obywatelskiej, co przeradza się w rewolucję, podczas której poziom agresywności imperium raptownie maleje.

Jeżeli rewolucja kończy się wygraną metropolitalnej klasy obywatelskiej, to wywodząca się z rewolucji nowa władza robi to samo co stara — maksymalizuje władzę dla niej samej. Rychło jednak napotyka opór własnych obywateli. Rozwiązaniem jest ponowne podjęcie agresji zewnętrznej. I znów układ polityczny wkracza w pierwsze pasmo agresywności, podbijając sąsiadujące z nim społeczeństwa. Gdy możliwości podboju kończą się, władcy imperialni maksymalizują władzę w centrum imperium, doprowadzając do kolejnej rewolucji I rodzaju. Gdy zakończy się ona zwycięstwem, cały cykl rozwojowy powtarza się od nowa. Jednakże któraś rewolucja obywatelska z rzędu kończy się przegraną obywateli, umożliwiając deklasację obywateli metropolii. Bezpośrednio po przegranej rewolucji agresywność imperium spada. Władcy poszerzają wtedy wewnętrzne sfery regulacji władczej. Jednakże w fazie totalnego zniewolenia nadkonkurencja polityczna sprawia, że społeczeństwo imperialne wkracza w drugie pasmo agresywności. Tym razem zniewalanie cudzych obywateli pozwala oddalić samozniewolenie władzy. W tym stadium rozwoju społecznego imperium przekształca się z imperium o centrum dobrotliwym, charakteryzującego się niższym poziomem zniewolenia obywateli metropolii niż poziom zniewolenia obywateli prowincji, w imperium o centrum złośliwym, gdzie zniewolenie obywateli metropolii jest wyższe od zniewolenia obywateli prowincji.

Po pewnym czasie metropolitalna klasa obywatelska przekracza próg przebudzenia obywatelskiego. W fazie cyklicznych rewolu-

cji II rodzaju agresywność imperium ponownie spada. Ponownie, w pierwsze pasmo agresywności system polityczny ma wejść — na tym oparła się przedstawiona we wstępie prognoza — w końcowym stadium wtórnej fazy rewolucji I rodzaju. Ukształtowanie się silnego społeczeństwa obywatelskiego w metropolii blokuje wewnętrzny wzrost regulacji władczej. Subspołeczeństwa prowincjonalne imperium na mocy mechanizmów rewaloryzacji autonomicznych relacji obywatelskich przekroczyły próg przebudzenia obywatelskiego. Rewolucje obywatelskie w poszczególnych prowincjach mają największe szanse na zwycięstwo wówczas, gdy zbiegną się z podobnymi sobie zaburzeniami w metropolii. Grozi to wyeliminowaniem prowincjonalnego odłamu klasy władców i całkowitym oderwaniem się od imperium.

Przed imperialną klasą władców pozostaje zatem ekspansja zewnętrzna. Jednakże, jak opisuje ten stan L. Nowak (1991): „Jest to (...) już wzrost chorobliwy: buntujący się co jakiś czas obywatele metropolii coraz gorzej nadają się do roli imperialnych żandarmów. Zwiększona agresywność władzy przy słabnącym potencjale tylko przyspiesza rozpad imperium” (s. 184).

Odnotujemy w tym miejscu dwie rzeczy. Na przesłankach modelu I i IV oparta jest prognoza o wzrastającej agresywności wobec krajów pozostających na zewnątrz imperium i obozu socjalistycznego oraz teza o rozpadzie imperium. Jednakże Nowak widzi tylko jeden sposób rozpadu imperium. Następować on ma poprzez zwycięskie rewolucje obywatelskie, które wybuchając w poszczególnych prowincjach imperium, eliminują lokalne odłamy imperialnej klasy władców i odrywając się od imperium, prowadzą do ustanowienia niepodległości. Pod ten wzorec podpadałby jednak tylko, ale i tak z wielkimi zastrzeżeniami, rozwój wypadków w krajach bałtyckich. Tymczasem dezintegracja imperium radzieckiego w innych rejonach przebiegała odmiennie: prowincjonalne odłamy klasy władców, wchodząc lub nie w porozumienie z lokalnymi ruchami obywatelskimi, proklamowały niepodległość, ustanawiając suwerenny byt danego kraju i... zachowując przy tym pełnię władzy.

3. Rozbicie polityczne imperium. Próba konceptualizacji

Mechanizm rozbicia

W społeczeństwie politycznym władcy mogą poszerzać regulację władczą kosztem (1) ograniczania zakresu autonomii własnych obywateli lub/i poprzez (2) podbój innych społeczeństw. W pierwszym przypadku władcy muszą pokonać rosnący opór społeczny zniewalanych obywateli. W drugim muszą przełamać opór podbijanej władzy i zniewalanych obywateli. Przez cały czas — na mocy milcząco przyjętych założeń idealizujących — uniwersum działań politycznych pozostaje niezmienione.

Gdy jednak odrzucimy to założenie, może się okazać, że władcy poszerzając uniwersum działań politycznych, mogą utrzymywać alienację obywatelską na stałym poziomie. Wówczas, nawet pomimo wzrostu regulacji władczej, poziom alienacji obywatelskiej (przypomnijmy, że jest to proporcja pomiędzy działaniami regulowanymi przez władzę a uniwersum działań obywatelskich) pozostaje bez zmian. W wyjątkowych sytuacjach — gdy wzrost uniwersum działań politycznych jest wyższy od przyrostu działań regulowanych przez władzę — alienacja obywatelska może nawet spaść poniżej wyjściowego poziomu.

Jednym ze sposobów poszerzania uniwersum działań politycznych jest wyodrębnienie się nowego społeczeństwa S' ze społeczeństwa macierzystego S . Nowe społeczeństwo uzyskuje w ten sposób suwerenność zewnętrzną: konstituuje się w nim odrębna klasa władców i obywateli. Używanie przez dane społeczeństwo niepodległości generuje w nim wiele nowych dziedzin życia społeczno-politycznego, takich jak na przykład polityka obronna, polityka zagraniczna, służba dyplomatyczna, bezpieczeństwo wewnętrzne itd., które zostają poddane regulacji władczej. Ponadto nowi suwerenni władcy przejmują kontrolę nad tymi sferami życia społecznego, których regulacja była zastrzeżona dla władców metropolii.

W wyniku zdobycia suwerenności władcy rozpatrywanego społeczeństwa zamiast zmniejszać zakres autonomii obywateli lub podbijać inne społeczeństwa, podporządkowują sobie wyłonione w trakcie uzyskiwania suwerenności nowe obszary życia społecznego lub przejmują kontrolę nad tymi dziedzinami, które były wyłączone spod ich regulacji. W konsekwencji uzyskania przez dane społeczeństwo suwerenności zewnętrznej i poszerzenia uniwersum działań politycznych, pomimo wzro-

stu regulacji władczej, spada w nim alienacja obywatelska. Zjawisko to nazwijmy efektem niepodległościowym.

Zastanówmy się zatem, kto czerpie korzyści, a kto ponosi straty z wyodrębnienia się nowego społeczeństwa politycznego. Niewątpliwie oderwanie się jest korzystne dla władców-rozbijaczy, gdyż pozwala im regulować — bez ryzyka wywołania oporu obywateli — wyłaniające się w toku uzyskiwania suwerenności nowe obszary życia społecznego oraz objąć swoją kontrolą te, których dotychczas nie regulowali. Ten wzrost regulacji władczej — w wyniku działania efektu niepodległościowego — nie prowadzi do wzrostu alienacji obywatelskiej.

Udana secesja przynosi pewne korzyści klasie obywatelskiej, która przez dłuższy lub krótszy czas — dopóki klasa władców nie umocni swojego panowania — może cieszyć się niezagrażoną autonomią. Sam fakt ustępstw politycznych władzy dokonującej secesję nie przesądza jeszcze, czy klasie obywatelskiej bardziej opłaca się pozostać w imperium, czy też poprzeć niepodległość prowincji. Zależy to od wielkości ustępstw prowincjonalnej władzy i od zaawansowania procesów wyzwolenia klasy obywatelskiej metropolii imperium.

Rozbicie polityczne korzystne jest również dla klasy obywatelskiej społeczeństwa imperialnego, gdyż osłabiając pozycję imperialnych władców, zmusza ich do ustępstw wobec obywateli metropolii.

Największe straty polityczne ponoszą przede wszystkim władcy imperialni, albowiem secesja, osłabiając ich pozycję wewnętrzną, zachęca obywateli metropolii i pozostałych prowincji pozostających w obrębie imperium do dalszego oporu politycznego. Ponadto udana secesja osłabia pozycję międzypoleczną władców imperialnych. Zmniejszenie potencjału terytorialnego i ludnościowego kraju imperialnego utrudnia maksymalizację zewnętrznej sfery regulacji władczej. Nic więc dziwnego, że władcy imperialni z reguły podejmują akcję zbrojną zmierzającą do ponownego scalenia z metropolią imperium oderwanej prowincji.

Można wyróżnić dwie podstawowe formy rozbicia politycznego imperium: rozpad i secesję. Rozpad imperium następuje wtedy, gdy z jednego organizmu politycznego wyodrębnia się kilka subsoczeństw, takich że żadne z nich nie dominuje (pod względem ludnościowym i terytorialnym) nad pozostałymi ani nie jest kontynuatorem linii rozwojowej społeczeństwa macierzystego. W analizowanym przypad-

ku również żadne ze społeczeństw-sukcesorów nie podejmuje akcji reunifikacyjnej.

Natomiast secesja jest wyodrębnianiem z macierzystego społeczeństwa politycznego nowego społeczeństwa, przy czym społeczeństwo macierzyste dominuje pod względem ludnościowym i terytorialnym nad nowym społeczeństwem. Można mieć oczywiście do czynienia z całą serią secesji, która w praktyce doprowadza do rozbitcia. W obu przypadkach jednak — secesji pojedynczej i serii secesji — ta forma rozbitcia umożliwia działania reunifikacyjne podjęte przez społeczeństwo macierzyste.

Można wyróżnić dwa typy secesji: postępową i wsteczną. Do secesji postępowej dochodzi w społeczeństwie prowincjonalnym, w którym poziom zniewolenia obywateli jest niższy od poziomu zniewolenia obywateli metropolii (społeczeństwo prowincjonalne znajduje się w późnym stadium fazy cyklicznych rewolucji II rodzaju lub we wtórnej fazie rewolucji I rodzaju). Wówczas na mocy działania efektu niepodległościowego alienacja obywatelska spada poniżej progu poziomu pokoju klasowego. Niepodległość dla „cywilizowanej” prowincji wymusza zabezpieczenie się przed ingerencją „barbarzyńskiej” metropolii w swe wewnętrzne stosunki.

Do secesji wstecznej dochodzi w społeczeństwie prowincjonalnym, w którym poziom zniewolenia obywateli jest wyższy od zniewolenia obywateli metropolii (społeczeństwo prowincjonalne znajduje się w fazie zniewolenia lub we wczesnym stadium fazy cyklicznych rewolucji II rodzaju). W następstwie przeprowadzenia secesji pojawia się również efekt niepodległościowy, ale o znacznie osłabionej sile — alienacja obywatelska spada poniżej poziomu deklaskacji, lecz zatrzymuje się powyżej progu rewolucji obywatelskiej pierwszego rodzaju. W tym przypadku suwerenność chroniąca „barbarzyńską” prowincję przed ingerencją „cywilizowanej” metropolii pozwala utrzymać w niej polityczne status quo. Zdobyte suwerenności przez społeczeństwo prowincjonalne powstrzymuje więc w nim proces wyzwolenia politycznego. O ile każdy rodzaj secesji, czy to postępową, czy to wsteczną, przynosi ustępstwa polityczne władzy, o tyle w przypadku secesji drugiego rodzaju koncesje polityczne władzy są tak nieznaczne, że dla klasy obywatelskiej „barbarzyńskiej” prowincji korzystniejsze byłoby pozostanie w liberalizującym się w znacznie szybszym tempie imperium. Wprawdzie w na-

szym wywodzie pomijamy systematycznie problematykę narodową, lecz można powiedzieć, że w przypadkach secesji wstecznej wzrost propagandy szowinistycznej rekompensuje brak ustępstw politycznych władzy wobec narodowo tych samych co oni obywateli.

Ścieżki dezintegracji imperium

W aparaturze pojęciowej n-Mmh wyróżniamy zatem następujące ścieżki upadku imperium politycznego:

- 1) czysta secesja wsteczna;
- 2) secesja wsteczna zakończona kompromisem z klasą obywatelską;
- 3) czysta secesja postępową;
- 4) secesja postępową zakończoną kompromisem z klasą obywatelską;
- 5) rewolucja obywatelska zakończona kompromisem z klasą władców;
- 6) zwycięska rewolucja niepodległościowa.

Zacznijmy charakterystykę poszczególnych wariantów rozwoju społecznego od przypadków czystych. W obu typach secesji czystej (1 i 3) nie zachodzi wymiana klasy władców. Secesja ma właśnie stanowić swoiste zabezpieczenie przed tym wariantem rozwoju społecznego. Pod wpływem działania efektu niepodległościowego w społeczeństwie prowincjonalnym dochodzi do spadku alienacji obywatelskiej — większej w przypadku secesji postępowej, mniejszej w przypadku secesji wstecznej — gdyż jej granicą jest próg rewolucji II rodzaju.

Całkowita wymiana klasy władców ma miejsce w przypadku zwycięskiej rewolucji niepodległościowej (6). W miejsce starej imperialnej klasy władców formuje się nowa — wywodząca się z klasy obywatelskiej — władza. Po okresie spadku alienacji obywatelskiej w następstwie mechanizmu pętli politycznych następuje wzrost regulacji władczej, a społeczeństwo wchodzi na standardową ścieżkę rozwojową, przechodząc kolejno przez fazy wzrostu alienacji obywatelskiej, rewolucji I rodzaju, zniewolenia itd. Rewolucja niepodległościowa jest więc zawsze osłabioną pętlą obywatelską przynoszącą tymczasowy przyrost autonomii obywatelom.

W przypadkach mieszanych (2, 4 i 5) dochodzi do częściowej wymiany klasy władców. W wyniku kompromisu zawartego przez władzę

z elitą klasy obywatelskiej dochodzi wówczas do absorpcji elit opozycyjnych (Brzechczyn (1997b)). Wielkość ustępstw jest zależna od siły społeczeństwa obywatelskiego. Ponieważ proces rewaloryzacji autonomicznych relacji obywatelskich jest bardziej zaawansowany w prowincjach „cywilizowanych” niż „barbarzyńskich”, w tych pierwszych dochodzi do ustępstw władzy na rzecz obywateli większych od ustępstw dokonywanych w prowincjach barbarzyńskich. Koncesje władzy wobec ruchu obywatelskiego są zatem większe w przypadku secesji postępowej, a mniejsze w przypadku secesji wstecznej. Możliwy jest jeszcze wariant (5), w którym dokonująca rewolucji klasa obywatelska zawiera kompromis z prowincjonalnym odłamek klasy władców. Jest to — z punktu widzenia materialnych interesów mas obywatelskich — najbardziej optymalny wariant rozwoju społecznego, gdyż z jednej strony przynosi stosunkowo największy przyrost autonomii politycznej, a z drugiej zabezpiecza przed groźbą pętli obywatelskiej.

Widzimy zatem, że materialistyczna teoria władzy w n-Mmh pozwala skonceptualizować różnorodne ścieżki dezintegracji imperium i uszeregować je ze względu na kryterium przyrostu autonomii obywatelskiej. Jej największy przyrost zachodzi w przypadku zwycięskiej rewolucji niepodległościowej, a najmniejszy — w przypadku czystej secesji wstecznej.

W naszych rozważaniach systematycznie pomijaliśmy czynnik narodowościowy³. Najogólniej można powiedzieć, że odrębne pochodzenie narodowe obywateli i władców prowincji zmniejsza szanse na zawarcie kompromisu politycznego. Wówczas może dojść albo do wybuchu zwycięskiej rewolucji niepodległościowej, która eliminuje obcą narodowo władzę, albo do secesji czystej (obu typów) przeprowadzonej przez władzę ponad głowami obcych jej narodowo obywateli.

Z kolei wspólne pochodzenie narodowe obywateli i prowincjonalnego odłamu władzy politycznej zwiększa szanse na zawarcie kompromisu politycznego. Wspólna świadomość narodowa ułatwia bowiem dostrzeżenie i zwerbalizowanie wspólnych interesów materialnych władzy i klasy obywatelskiej.

³ W n-Mmh problematykę tę podejmuje Nowak (1981).

4. Dynamika upadku imperium. Próba modelu

Rozpatrzmy zatem, w jakich fazach rozwojowych społeczeństwa politycznego dochodzi do rozbicia (w formie secesji bądź rozpadu) politycznego. Nasza analiza przyjmować będzie założenia idealizujące z modelu I i IV teorii władzy. Rozważać będziemy zatem ewolucję imperium, czyli społeczeństwa składającego się z metropolii i prowincji o nierównomiernym poziomie zniewolenia obywateli. W modelu zbadam konsekwencje polityczne przeprowadzonej secesji zarówno dla społeczeństwa prowincjonalnego, jak i dla metropolii imperium. Zakładam, że secesja może się zakończyć w następujący sposób:

- 1) społeczeństwo w sposób pokojowy odrywa się od imperium, a władcy imperialni nie podejmują zbrojnej akcji reunifikacyjnej wobec wybijającej się na niepodległość prowincji (u d a n a s e c e s j a p o k o j o w a);
- 2) secesja przeradza się w konflikt pomiędzy społeczeństwem imperialnym a prowincjonalnym, w wyniku którego:
 - a) następuje ponowne wcielenie prowincji do imperium (z b r o j n a s e c e s j a n i e u d a n a),
 - b) prowincja odpiera agresję imperium, utrwalając swoją niepodległość (z b r o j n a s e c e s j a u d a n a).

Jak stwierdzono, rozpad i secesja są formami poszerzania uniwersum działań politycznych, które umożliwiają wzrost regulacji władczej bez wzrostu alienacji obywatelskiej. Do rozbicia politycznego dochodzi wtedy, gdy staje się ono korzystne dla dostatecznie dużej populacji władców. Dochodzi do niego zatem wtedy, gdy w wyniku masowej rewolucji obywatelskiej zostaje zablokowany (1) wewnętrzny oraz (2) zewnętrzny przyrost regulacji władczej, a klasa władców jest na tyle osłabiona kryzysem politycznym, że (3) jej sprzeciw wobec działań władców-rozbijaczy będzie niewielki, gwarantując powodzenie rozbicia.

Te trzy warunki łącznie mogą wystąpić w niektórych tylko fazach ewolucji metropolii imperium, a mianowicie w pierwotnej fazie rewolucji I rodzaju i w końcowym stadium wtórnej fazy rewolucji I rodzaju. Wtedy bowiem sprzeciw obywatelski jest na tyle duży, że zamyka możliwości wzrostu wewnętrznej i zewnętrznej regulacji władczej, a położe-

nie władzy na tyle trudne, że utrudnia przeciwstawienie się działaniom rozbijaczy.

Czy do rozbicia politycznego dojdzie, koniec końców zależy od kalkulacji strat i zysków dokonywanych przez potencjalnych władców-rozbijaczy. Ta zaś, jak wszystko w świecie społecznym, może się okazać błędna. Można na przykład przeszacować zdolności macierzystej klasy władców do reakcji oraz nie doszacować siły obywatelskiego oporu i w sprzyjających warunkach nie dokonać secesji. Można również nie doszacować siły reakcji władców-unifikatorów i przeszacować wielkość oporu obywateli, przeprowadzając secesję w niesprzyjających warunkach. Secesja przedwczesna — dokonana na przykład w fazie postępującej alienacji obywatelskiej, fazie zniewolenia czy fazie cyklicznych rewolucji II rodzaju — zyskuje znikome poparcie wśród prowincjonalnych członków klasy władców, którzy wolą powiększać zewnętrzną bądź wewnętrzną regulację, niż poszerzać uniwersum działań obywatelskich, zrywając więzy z macierzystą klasą władców. Secesja taka kończy się niepowodzeniem, a układ polityczny po chwilowym zaburzeniu rozwojowym wraca na standardową ścieżkę rozwoju.

Zbadajmy zatem społeczne następstwa (1) secesji pokojowej oraz secesji zbrojnej: (2) udanej i (3) nieudanej na rozwój zarówno społeczeństwa imperialnego, jak i prowincjonalnego, który zostaje dokonany w wyróżnionych dwóch fazach ewolucji społeczeństwa politycznego.

Pierwotna faza rewolucji I rodzaju

Zakładam, że w tym stadium rozwoju, imperium składa się z metropolii i prowincji znajdujących się w różnych fazach rozwojowych: niektóre są w fazie zniewolenia, niektóre przekroczyły próg przebudzenia obywatelskiego, wkraczając w fazę cyklicznych rewolucji II rodzaju lub wtórną fazę rewolucji I rodzaju.

Secesja pokojowa. W prowincjach, które znajdują się w fazie zniewolenia lub we wczesnym stadium fazy rewolucji II rodzaju, może dojść do secesji wstecznej. Wyodrębnienie się nowego suwerennego społeczeństwa prowadzi — w następstwie osłabionego efektu niepodleg-

łościowego — do spadku alienacji obywatelskiej, ale tylko powyżej progu rewolucji I rodzaju. W ten sposób oderwanie się od imperium lokalnego odłamu klasy władców ma chronić społeczeństwo prowincjonalne przed „zarazą” rewolucji z metropolii. Jednakże wcześniej czy później — po podporządkowaniu nowych dziedzin życia wyłonionych w toku niepodległości — ustępstwa się kończą, a społeczeństwo wraca na standardową ścieżkę rozwojową.

Secesja postępową może mieć miejsce w tych prowincjach, które znajdują się w końcowym stadium fazy cyklicznych rewolucji II rodzaju lub we wtórnej fazie rewolucji I rodzaju. Jeżeli w takim subspołeczeństwie dojdzie do secesji, to pod wpływem działania efektu niepodległościowego alienacja obywatelska spada poniżej progu pokoju klasowego. W prowincjach, w których proces budowy społeczeństwa obywatelskiego jest dostatecznie zaawansowany, zdobycie niepodległości jest dla władzy swoistą „ucieczką do przodu” — za cenę znacznych ustępstw rekompensowanych poszerzeniem uniwersum działań politycznych władcy zdołają wprowadzić pokój społeczny i zachować swoje panowanie. Po pewnym czasie jednak — po podporządkowaniu nowych dziedzin życia wyłonionych w toku niepodległości — kończy się podbój społeczny, a społeczeństwo wraca na standardową ścieżkę rozwojową, przechodząc kolejno przez fazy wzrostu alienacji obywatelskiej, pierwotną fazę rewolucji I rodzaju, totalnego zniewolenia, cyklicznych rewolucji II rodzaju i wtórnej fazy rewolucji I rodzaju.

W kilku słowach warto też scharakteryzować sytuację kraju imperialnego. Utrata przez władców kontroli nad częścią terytorium i ludności — niezależnie od tego, czy dokonuje się to pod wpływem secesji postępowej czy wstecznej — osłabia jeszcze bardziej ich pozycję wobec zrewoltowanych obywateli. Faza wystąpień rewolucyjnych zostaje przez to wydłużona, zwiększając prawdopodobieństwo zwycięstwa rewolucji obywatelskiej.

Zbrojna secesja udana. Może się również zdarzyć, że imperium będzie kontratakować, próbując na powrót wcielić zbuntowaną prowincję w swoje granice. Zagrożenie agresją imperium — na mocy skumulowanego działania efektu niepodległościowego i kredytu regulacyjnego — prowadzi do większego niż w przypadku secesji pokojowej spadku alie-

polityczne przybierze formę rozpadu czy tylko secesji politycznej. Gdyby jednak dodatkowo uwzględnić wpływ czynników instytucjonalnych i świadomościowych, okaże się, że w okresach zapętlenia politycznego istnieją największe szanse, w toku całego rozwoju układu politycznego, na rozpad macierzystego społeczeństwa na kilka niezależnych organizmów politycznych. Dzieje się tak, ponieważ ukonstytuowana w toku zwycięskiej rewolucji klasa władców nie zdołała jeszcze wytworzyć wspólnych tradycji, instytucji i świadomości własnych interesów. Przez to staje się ona szczególnie podatna na działania odśrodkowe.

Wtórna faza rewolucji I rodzaju

Prawdopodobieństwo dezintegracji imperium ponownie wzrasta w tej fazie rozwoju społeczno-politycznego. Załóżmy znów, że w tym stadium rozwoju imperium składa się z metropolii i prowincji znajdujących się w różnych fazach rozwojowych: prowincje „barbarzyńskie” tkwią jeszcze w fazie zniewolenia lub przekroczyły próg przebudzenia obywatelskiego, znajdując się w fazie cyklicznych rewolucji II rodzaju, natomiast prowincje „cywilizowane” znajdują się we wtórnej fazie rewolucji I rodzaju. Zbadajmy zatem społeczne skutki secesji pokojowej i zbrojnej (udanej i zakończonej niepowodzeniem) na rozwój polityczny społeczeństwa imperialnego i prowincjonalnego.

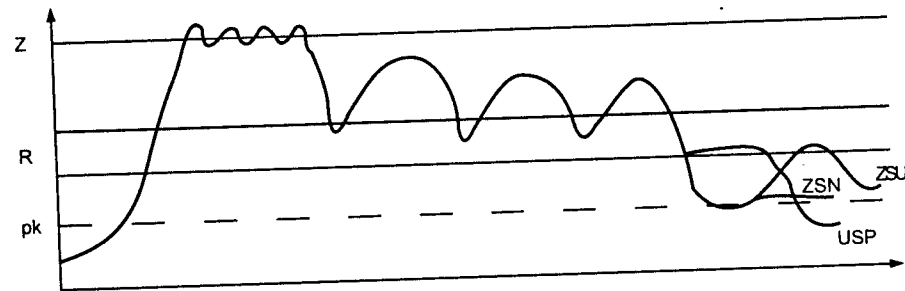
Secesja pokojowa. W wyniku wyodrębnienia się nowego suwerennego społeczeństwa — na mocy działania efektu niepodległościowego (osłabionego lub wzmocnionego) — następuje w nim spadek alienacji obywatelskiej. W prowincjach „barbarzyńskich” znajdujących się jeszcze w fazie zniewolenia lub cyklicznych rewolucji II rodzaju dochodzi do secesji wstecznej. W ich przypadku granicą spadku alienacji obywatelskiej jest próg rewolucji I rodzaju. Natomiast w prowincjach „cywilizowanych”, które znajdują się we wtórnej fazie rewolucji I rodzaju dochodzi do przeprowadzenia secesji postępowej. W tym przypadku alienacja obywatelska spada poniżej progu pokoju klasowego. Jednakże wcześniej czy później w prowincjach tych — po podporządkowaniu nowych dziedzin życia i ustaniu zagrożenia ze strony imperium — władcy na mocy mechanizmów konkurencji politycznej zaczynają ograniczać autonomię

polityczną obywateli. W konsekwencji niezakłócone procesy maksymalizacji władzy (w modelu pomijamy między innymi podziały narodowościowe i gospodarcze) prowadzą do wzrostu oporu obywateli — skierowanego tym razem przeciwko rodzimej klasie władców, która co dopiero wywalczyła niepodległość. W ten sposób społeczeństwo wraca na standardową ścieżkę rozwojową.

I jeszcze w kilku słowach warto scharakteryzować sytuację kraju imperialnego. Utrata przez władców kontroli nad częścią terytorium i ludności osłabia ich pozycję wobec zrewoltowanych obywateli metropolii. Intensyfikuje to wystąpienia rewolucyjne i wydłuża tę fazę rozwoju społecznego, przyspieszając — w konsekwencji — zredukowanie sfery regulacji władczej do rozmiarów optimum administracyjnego.

Zbrojna secesja udana. Załóżmy jednak, że imperium kontratakuje, próbując na nowo wchłonąć zbuntowaną prowincję. Zagrożenie agresją sprawia, że w zbuntowanej prowincji — pod wpływem skumulowanego działania efektu niepodległościowego i kredytu regulacyjnego — spada alienacja obywatelska, przy czym spadek ten jest znacznie większy niż w przypadku secesji pokojowej. W przypadku prowincji „barbarzyńskich” granicą ustępstw jest próg rewolucji I rodzaju, natomiast w przypadku prowincji „cywilizowanych” ustępstwa władzy wobec prowincjonalnych obywateli sięgają poniżej progu pokoju klasowego. Koncesje polityczne trwają dopóty, dopóki imperium kontratakuje. Gdy agresja zostanie odparta, w społeczeństwie prowincjonalnym dochodzi do odtworzenia mechanizmów maksymalizacji władzy dla niej samej. W ich następstwie układ wraca po pewnym czasie na standardową ścieżkę rozwojową.

Utrata przez władców imperium kontroli nad częścią terytorium i populacji przynosi taki sam efekt jak agresja zewnętrzna. Władcy, aby uniknąć konfliktu na dwa fronty, udzielają koncesji zrewoltowanym obywatelom metropolii. Jednakże dokonanie nieudanej agresji na zbuntowaną prowincję osłabia jeszcze bardziej ich pozycję wobec własnych obywateli. Władza imperialna znajduje się przez to w głębszym kryzysie niż w przypadku dokonania secesji pokojowej. Ten stan rzeczy intensyfikuje wystąpienia rewolucyjne obywateli, skracając tę fazę rozwoju społecznego i przyspieszając zredukowanie sfery regulacji władczej do rozmiarów optimum administracyjnego.



Rys. 3. Wpływ secesji (postępowej i wstecznej) na rozwój społeczeństwa metropolitalnego we wtórnej fazie cyklicznych rewolucji. Wpływ obu typów secesji na rozwój polityczny prowincji jest taki sam jak w poprzednim przypadku

Zbrojna secesja nieudana. Gdy natomiast kontratak imperium powiedzie się, a władcom imperialnym uda się na powrót przyłączyć zbuntowaną prowincję do imperium, pociąga to za sobą falę represji ze strony agresorów. W jej następstwie obywatele prowincji zostaną zniewoleni. Niezależnie od tego zatem, czy zostanie podbita prowincja „cywilizowana” czy „barbarzyńska”, rozwój stosunków politycznych w społeczeństwie prowincjonalnym cofa się aż do fazy zniewolenia.

Udana agresja opóźnia ponadto proces wyzwolenia politycznego w imperium, gdyż jego władcy utrzymują pokój społeczny w metropolii kosztem zniewolenia obywateli zbuntowanych prowincji. Wydłuża to tę fazę rozwoju społecznego. Nie na długo jednak, gdyż po deklasacji obywateli zbuntowanej prowincji społeczeństwo imperialne wraca na standardową ścieżkę rozwojową.

5. Ilustracja historyczna modelu

Przeprowadźmy teraz krótką ilustrację historyczną wyróżnionych ścieżek rozbicia imperium socjalistycznego. Celem tej prezentacji jest tylko wstępna kategoryzacja materiału empirycznego. Pełne wyjaśnienie przebiegu upadku imperium sowieckiego wymagałoby bowiem uwzględnienia całej gamy czynników: od ekonomicznych do kulturowych, które w wyjściowym ujęciu materialistycznej teorii władzy są pomijane. W modelu odpowiednikiem przebiegu wydarzeń w Związku Radzieckim

w latach 1985-1991 jest dezintegracja imperium we wtórnej fazie cyklicznych rewolucji I rodzaju. Na podstawie materiału empirycznego można wyróżnić co najmniej trzy ścieżki dezintegracji imperium:

- rozwój wypadków w krajach bałtyckich najpełniej podpadał pod wzorec niepodległościowej rewolucji obywatelskiej zakończonej kompromisem z prowincjonalnym odłamek klasy władców;
- rozwój wypadków na Ukrainie podpadał, z kolei, pod model secesji postępowej zakończonej kompromisem pomiędzy lokalnymi odłamekami klasy władców i obywateli;
- rozwój wypadków w republikach Azji Środkowej najbardziej przypominał model secesji wstecznej.

Zilustrujmy zatem krótko przebieg rozpadu imperium sowieckiego na przykładzie trzech krajów: Litwy, Ukrainy i Kazachstanu, reprezentujących trzy odrębne drogi niepodległościowe.

Litwa była jedną z prowincji imperium sowieckiego posiadającą najsilniejsze tradycje opozycyjne⁴. W społeczeństwie litewskim przebudzenie obywatelskie rozpoczęło się w drugiej połowie lat 80. od protestów ekologicznych, podczas których domagano się zaprzestania budowy zakładów chemicznych. W tym czasie bowiem, po katastrofie w Czarnobylu, formuła niezależnych od władzy komunistycznej ruchów ekologicznych była akceptowalna przez komunistyczną trójwładzę. W 1986 roku w Wilnie odbyła się jedna z pierwszych w krajach bałtyckich demonstracja rocznicowa upamiętniająca 600-lecie chrztu Litwy. W 1987 roku, w rocznicę podpisania paktu Ribbentrop-Mołotow, odbyły się manifestacje w Wilnie i Tallinie. Wydarzenia te zapoczątkowały cały łańcuch podobnych demonstracji. Największa z nich odbyła się 23 sierpnia 1989 roku, w której wzięło udział dwa miliony osób (2/3 całej populacji), formując ludzki łańcuch od Tallina do Wilna.

Stopniowo przebudzenie obywatelskie na Litwie przybierało formy coraz bardziej zorganizowane. 3 czerwca 1988 roku powstał Litewski Ruch na rzecz Przebudowy „Sajudis”, którego zjazd założycielski odbył się w październiku 1988 roku. Obok niego na Litwie działały inne orga-

⁴ Chronologię wydarzeń zawdzięczam: Darski (2001), s. 67-79; Krawulski (1986); Lieven (1994), s. 214-302 i 426-432; Marciniak (2001), s. 169-205.

nizacje, jak na przykład Litewska Grupa Helsińska, Liga Wolności Litwy, Komitet Obrony Więźniów Politycznych, Zieloni, Litewska Partia Demokratyczna, Partia Chrześcijańskich Demokratów.

Rzeczony narodowy ruch obywatelski wywierał presję na lokalną władzę Republiki Litewskiej, wymuszającą wykonywanie gestów zapewniających poparcie społeczne i podejmowanie zabiegów niepodległościowych. Stosunek do rosnącego w siłę ruchu obywatelskiego spowodował podziały w Litewskiej Partii Komunistycznej, w której wyłoniła się frakcja popierająca większą samodzielność Litwy oraz frakcja pozostająca lojalna wobec Moskwy. W październiku 1988 roku przywództwo w partii komunistycznej objął zwolennik reform i większej niezależności republiki: Algirdas Brauzauskas. Symptomatyczna była ewolucja oficjalnych organizacji, na przykład Związku Artystów Litewskich, którego członkowie w listopadzie 1988 roku zastąpili kierownictwo narzucone przez partię kierownictwem wybranym demokratycznie przez siebie. W grudniu 1990 roku Komunistyczna Partia Litwy zmieniła nazwę na Litewską Demokratyczną Partię Pracy i ostatecznie poparła opcję niepodległościową. Doprowadziło to do rozłamu w partii, z której oficjalnie wyłoniła się promoskiewska frakcja.

W tym okresie — pod wpływem rozwoju narodowego ruchu przebudzenia obywatelskiego — zaznaczały swoją niezależność oficjalne instytucje polityczne Republiki Litewskiej. W dniach 17-18 października 1988 roku Rada Najwyższa Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej przyznała językowi litewskiemu status języka państwowego, przywróciła symbole państwowe (flagę i hymn) oraz wyznaczyła dzień 16 lutego świętem niepodległości. 18 maja 1989 roku RN przyjęła deklarację o suwerenności państwowej Litwy. W odpowiedzi na te kroki w lipcu 1989 roku Rada Najwyższa ZSRR zgodziła się, aby republiki bałtyckie, w tym i Litwa, uzyskały z dniem 1 stycznia 1990 roku suwerenność gospodarczą i przeszły na pełny rozrachunek gospodarczy. Przyspieszenie procesów secesyjnych nastąpiło po demokratycznych wyborach (24 lutego 1990) do Rady Najwyższej, które zostały wygrane przez „Sajudis”. Na pierwszym posiedzeniu Rady w dniu 11 marca 1990 roku przywódca opozycji litewskiej, Landsbergis, przeforsował Akt Rady Najwyższej Republiki Litewskiej o przywróceniu niepodległości państwowej Litwy i konstytucji z 12 maja 1938 roku. Wywołało to kontr-

atak kierownictwa na Kremlu. W kwietniu 1990 roku postanowiło ono wstrzymać dostawy ropy na Litwę. Blokada została zakończona, gdy w czerwcu władze litewskie zgodziły się odroczyć realizację deklaracji niepodległości. Kolejną próbą podporządkowania społeczeństwa Litwy była przeprowadzona w dniu 11 stycznia 1991 roku interwencja oddziałów OMON-u, które zajęły centrum prasowe, stację i wieżę telewizyjną w Wilnie. W wyniku starć zginęło 15 osób, a interwencji musieli się wycofać. Zabiegi niepodległościowe zostały potwierdzone w referendum konsultacyjnym (9 lutego 1991), w którym przeważająca większość uczestników opowiedziała się za budową suwerennego państwa. Jednocześnie społeczeństwo litewskie zbojkotowało referendum w sprawie przyszłości Związku Radzieckiego przeprowadzone w dniu 18 marca 1991 roku. ZSRR zmuszony był uznać suwerenność państwową Litwy dopiero podczas nieudanego puczu politycznego przeprowadzonego w dniach 19-21 sierpnia 1991 roku. 6 września 1991 roku Rada Najwyższa ZSRR uznała aneksję polityczną Litwy za niebyłą, a w 1994 roku Rosja zawarła z tym krajem traktat regulujący status wojsk rosyjskich i określający czas opuszczenia przez nich terytorium Litwy. Zakończył się w ten sposób proces budowy niepodległego państwa i kształtowania stabilnej demokracji parlamentarnej.

Rzeczony sytuacji w społeczeństwie litewskim można interpretować w kategoriach przebudzenia obywatelskiego przekształcającego się w rewolucję obywatelską. W jej trakcie doszło do kompromisu między elitami obywatelskimi a lokalnym odłamek klasy władców, który w obawie przed utratą społecznych wpływów poparł niepodległościowe postulaty rewolucji, godząc się na zmniejszenie zakresu swojej regulacji władczej. W wyniku ustępstw poziom alienacji obywatelskiej spadł poniżej progu pokoju klasowego. Jego instytucjonalnym wyrazem było ustanowienie stabilnej demokracji parlamentarnej i akceptacja demokratycznych reguł gry przez wszystkie podmioty sceny politycznej.

Na Ukrainie, podobnie jak na Litwie, przebudzenie obywatelskie rozpoczęło się w połowie lat 80. od protestów ekologicznych⁵. Jednakże rozwój ruchu obywatelskiego w społeczeństwie ukraińskim miał stosun-

⁵ Chronologię wydarzeń zawdzięczam: Andrusieczko, Figura (w tym tomie, s. 117); Chojnowski (1997); Darski (2001), s. 79-89.

kowo mniejszy zasięg. W 1987 roku nastąpiło reaktywowanie ukraińskiej sekcji Komitetu Helsińskiego, a w 1988 powstał Ukraiński Związek Helsiński, który dwa lata później przekształcił się w Ukraińską Partię Republikańską. Wtedy też powstała Demokratyczna Partia Ukrainy i Związek Ukraińskiej Młodzieży Nacjonalistycznej. Działalność opozycyjna obejmowała coraz szersze kręgi społeczne: latem 1988 roku odbyły się patriotyczne demonstracje we Lwowie domagające się budowy pomnika Szewczenki, w 1989 roku powstał ruch na rzecz legalizacji Kościoła grecko-katolickiego, a latem i jesienią tego roku wybuchły strajki górników w kopalniach Donbasu. Tego samego roku powstał legalnie uznany Ukraiński Ruch na rzecz Przebudowy, który nie wysuwał jeszcze haseł niepodległościowych. Pomimo ożywienia społecznego w wyborach do Rady Najwyższej Ukrainy przeprowadzonych w 1990 roku większość mandatów zdobyli komuniści. Zmienił się tylko ich skład narodowy: deputowanymi zostało 331 Ukraińców i 99 Rosjan. W lipcu 1990 roku nowo wybrana Rada podjęła decyzję o suwerenności Ukrainy, zgadzając się na pozostanie w strukturach Związku Radzieckiego. Jeszcze w marcu 1991 roku w ogólnonarodowym referendum na temat przyszłości ZSRR 70% głosujących (frekwencja wynosiła 80%) opowiedziało się za utrzymaniem federacji. Jednakże w sierpniu 1991 roku w trakcie puczu w Moskwie RN uchwaliła Akt Niepodległości. Decyzja ta została przypieczętowana referendum (grudzień 1991), w którym 90% głosujących opowiedziało się za niepodległością. Jednocześnie prezydentem został wybrany Leonid Krawczuk.

Rozwój wypadków na Ukrainie podpadał pod model secesji postępowej zakończonej porozumieniem z elitą ruchu obywatelskiego. Secesja w tym kraju nie została — jak w przypadku Litwy — wymuszona przez oddolny nacisk społeczny, lecz była wynikiem odgórnej inicjatywy komunistycznej władzy republikańskiej Ukrainy. Dzięki temu przyniosła ona klasie obywatelskiej pewne koncesje polityczne, lecz spadek regulacji władczej był mniejszy niż w przypadku społeczeństwa litewskiego. Wprawdzie po ustanowieniu suwerenności na Ukrainie został wprowadzony demokratyczny ustrój polityczny (w wersji prezydenckiej), ale elity opozycyjne zostały włączone w obręb klasy politycznej. Jednakże scena polityczna tego kraju została zdominowana przez grupy polityczne wywodzące się z kręgów byłej komunistycznej nomenklatury. Po-

twierdza to dalszy rozwój wypadków na Ukrainie: marginalizację opozycji wywodzącej się ze środowisk dysydenckich, zabójstwa przeciwników politycznych, skupianie władzy w rękach urzędu prezydenckiego można interpretować w kategoriach wzrostu regulacji władczej prowadzącej do stopniowej autorytaryzacji ustroju politycznego i obumierania instytucji demokratycznych.

Pierestrojka Gorbaczowa, oznaczająca między innymi zmniejszenie zależności pomiędzy metropolią a prowincjami imperium w poszczególnych republikach Azji Środkowej, stwarzała okazję do kumulacji władzy politycznej w rękach miejscowych elit (zob. np. Mojsiewicz 2000). Procesy te zostały wydatnie przyspieszone przez oderwanie się poszczególnych republik Azji Środkowej i ustanowienie przez nich suwerenności państwowej, które było swoistym wałem obronnym chroniącym przed nadciągającą z Moskwy falą demokratyzacji. Potwierdza to opinia W. Marciniaka (2001): „W 1991 roku komunistyczne elity w państwach Azji Środkowej bardzo się obawiały, że fala demokracji może dotrzeć do nich z Moskwy. Strach ten, paradoksalnie, sprzyjał rozpadowi Związku Sowieckiego” (s. 197).

Procesy te przedstawię na przykładzie Kazachstanu, gdzie Gorbaczowska pierestrojka posłużyła nie tyle demokratyzacji, ile wzrostowi regulacji władczej w rękach lokalnych elit politycznych. Wyrazem tego procesu była kumulacja funkcji państwowej przez przywódcę Kazachstanu — Nursułtana Nazarbajewa. W maju 1989 roku Nazarbajew został I sekretarzem KP KSRR; w lutym 1990 — przewodniczącym RN KSRR, a w kwietniu tego roku prezydentem Kazachstanu. 25 października 1990 roku Rada Najwyższa proklamowała niepodległość Kazachstanu z pozostaniem w granicach Związku Radzieckiego. Jeszcze w przeprowadzonym w Kazachstanie w marcu 1991 roku referendum na temat przyszłości Związku Radzieckiego zdecydowana większość społeczeństwa opowiedziała się za istnieniem państwa radzieckiego w dotychczasowej formule. Sytuacja radykalnie zmieniła się po puczu w Moskwie, albowiem dla miejscowych elit władzy jedyną szansą obrony przed demokratyzacją płynącą z Moskwy było oderwanie się od Rosji i ustanowienie własnej państwowości. W grudniu 1991 roku odbyły się powszechne wybory prezydenckie, w których jedynym kandydatem był Nazarbajew — otrzymał on 99,8% głosów (frekwencja wynosiła

90%) (Jagielski 2000, s. 172). 16 grudnia 1991 roku została przyjęta przez Radę Najwyższą KSRR „Deklaracja Niepodległości”. Dalszy rozwój wypadków politycznych w niepodległym Kazachstanie najlepiej można zobrazować na przykładzie wzrostu władzy prezydenckiej. W styczniu 1992 roku w miejsce dotychczas obowiązującej konstytucji przyjęto ustawę o organach władzy państwowej znacznie zwiększającą uprawnienia prezydenta. Na przełomie listopada i grudnia 1993 roku rada wykonawcza rozwiązała organy samorządowe wszystkich szczebli (Chebotarev 2000, s. 219). W 1994 roku odbyły się wybory do Rady Najwyższej nie spełniające według ekspertów KBWE standardów demokratycznych. Na 177 miejsc w parlamencie 42 zarezerwowane były dla listy krajowej, którą konstruował sam Nazarabajew (Łaga 2000, s. 464). W marcu 1995 roku nastąpiło kolejne wzmocnienie władzy prezydenta, który mógł podejmować decyzje z mocą ustawy (Łaga 2000, s. 465). Za pomocą manipulacji prawnych Nazarabajew zapewnił sobie wybór na drugą kadencję. 29 kwietnia 1995 roku prezydent rozpisał referendum w sprawie przedłużenia swojej kadencji do 2000 roku (Jakubowski, Załęski 2000, s. 173). W sierpniu 1995 roku odbyło się referendum konstytucyjne. Nową ustawę zasadniczą poparło 89% głosujących przy 90% frekwencji. Artykuł 41 nowej konstytucji dopuszczał możliwość wielokrotnego wyboru prezydenta, a jego kadencja trwała 7 lat. Bierne prawo wyborcze stawia wymóg pomyślnego przejścia testów zdrowia psychicznego oraz warunek, że „w ciągu roku przed rejestracją kandydat nie może być karany, nie może również toczyć się przeciw niemu postępowanie administracyjne” (Jakubowski, Załęski 2000, s. 171-173).

W październiku 1998 roku prezydent niespodziewanie skrócił swoją kadencję, wyznaczając wybory na 10 stycznia 1999 roku (Chebotarev 2000, s. 223). Uniemożliwiło to przeprowadzenie jego rywalom skutecznej kampanii wyborczej. W styczniu 1999 roku na podstawie art. 41 konstytucji, dotyczącego sposobu przeprowadzenia wyborów prezydenckich, pod zarzutem udziału w działalności nielegalnej organizacji pozbawiono prawa kandydowania dwóch najpoważniejszych kontrkandydatów Nazarabajewa: byłego premiera Akeżana Każegeldina i przywódcę ruchu „Azamat” Murata Auezowa (Chebotarev 2000, s. 223; Jakubowski, Załęski 2000, s. 172). W rezultacie Nazarabajew otrzymał 81,7% gło-

sów (frekwencja wyborcza wynosiła 87%). Po wyborach najpoważniejszy rywal Nazarabajewa, S. Abdildin (otrzymał on 12% głosów), zarzucił sfałszowanie wyborów. Wskazał on na takie naruszanie procedury, jak między innymi: „zawyżenie przez członków komisji wyborczych liczby osób biorących udział w głosowaniu, niedopuszczenie obserwatorów do udziału w procedurze podliczania głosów, wydawanie przez członków komisji wyborczych osobie głosującej więcej niż jednej karty wyborczej, głosowanie tych samych osób w kilku punktach wyborczych na tzw. dodatkowych listach” (Chebotarev 2000, s. 228).

Autokratyczny system polityczny Kazachstanu znajduje odzwierciedlenie w prawie państwowym. W systemie politycznym Kazachstanu prezydent ulokowany jest ponad społeczeństwem, partiami, parlamentem i organami władzy państwowej⁶. Prezydent mianuje premiera, który zobowiązany jest otrzymać wotum zaufania parlamentu. Jak piszą znawcy kazachskiego prawa konstytucyjnego W. Jakubowski i P. Załęski: „faktycznie wymóg owej zgody izb jest iluzoryczny” (Jakubowski, Załęski 2000, s. 173), gdyż wymaga większości kwalifikowanej 2/3 głosów ustawowej liczby deputowanych. W przypadku wyrażenia wotum nieufności prezydent może przyjąć dymisję gabinetu lub rozwiązać parlament. Rząd jest odpowiedzialny politycznie przed prezydentem, który ma wpływ na obsadę najważniejszych stanowisk państwowych, w tym na nominację sędziów i przewodniczącego Narodowego Banku Kazachstanu.

Parlament składa się z dwóch izb: izby przedstawicielskiej Mażylisu oraz z Senatu. Mażylis, składający się z 77 deputowanych, wybierany jest w wyborach powszechnych, a Senat, który tworzy 47 deputowanych — na wspólnym posiedzeniu wszystkich maslichatów — lokalnych organów władzy uchwałodawczej wszystkich szczebli. Ponadto 7 deputowanych jest mianowanych przez prezydenta. Jak stwierdzają W. Jakubowski i P. Załęski: „lojalny charakter Senatu wobec głowy państwa jest zapewniony przez fakt, że wybierające senatorów maslichaty są zdominowane przez akimów [akimat — władza wykonawcza na szczeblu lokalnym — przyp. K.B.] odpowiedzialnych przed prezydentem” (Jakubowski, Załęski 2000, s. 177). Dominacja urzędu prezydenckiego nad życiem politycznym sprawia, że choć w Kazachstanie istnieją partie

⁶ Przyznaje to sam Nazarabajew (1997), s. 127.

i organizacje polityczne, to nie wykształcił się tam jeszcze system partyjny, na którym mogłoby opierać się sprawowanie władzy: „praktycznie nie ma w Kazachstanie partii rządzącej (...), tak jak struktura systemu politycznego nie przewiduje partyjnych mechanizmów formowania rządu” (Mashan 2000, s. 215). Dalej ten sam autor zauważa: „podział partii” nie przebiega „według kryterium: rządzące i opozycyjne, lecz według kryterium: lojalne i opozycyjne”. Warto dodać, że ustawa o partiach politycznych zabrania tworzyć partie o charakterze religijnym (Mashan 2000, s. 188). Rozważania o kazachskim systemie politycznym warto zakończyć następującą uwagą:

Oobecne mechanizmy rekrutacji elity politycznej nie dają podstaw, aby mówić o istnieniu całkowitej demokratyzacji tego procesu w Kazachstanie. Raczej można bronić tezy o autorytarnym modelu rekrutacji do elit politycznych.

Istotną barierę w karierze politycznej stanowią zapisy w prawie wyborczym. Zgodnie z nimi system komisji wyborczych podlega prezydentowi oraz władzy wykonawczej, kryteria polityczne zaś decydują o wyznaczaniu okręgów wyborczych (Tulegulov 2000, s. 258).

W Kazachstanie zatem przebieg wypadków najpełniej podpadał pod wzorzec czystej secesji wstecznej. Oderwanie się od Związku Radzieckiego, które nie zostało wymuszone przez jakąkolwiek oddolną presję społeczną, spowodowało pewne ustępstwa władzy prowadzące do spadku regulacji władczej. Dolną granicą spadku alienacji obywatelskiej był próg rewolucji I rodzaju. Argumentem na rzecz tej tezy może być ewolucja kazachskiego ustroju politycznego. Po 1991 roku, mimo pewnych pozorów liberalizacji, ustrój demokratyczny tak naprawdę nigdy w Kazachstanie nie zaistniał. Zamiast niego można obserwować wzrost regulacji władczej, którego instytucjonalnym wyrazem jest rosnąca autokrytyzacja ustroju politycznego.

6. Próba podsumowania

Przeprowadzona konkretyzacja końcowego stadium modelu rozwoju imperium socjalistycznego pozwala zatem odpowiedzieć na pytanie, dlaczego — wbrew zakładanej prognozie — nie doszło do wzrostu agre-

sywności Rosji wobec jej otoczenia zewnętrznego: byłych krajów obozu socjalistycznego w Europie Środkowej i wobec Zachodu.

Można wskazać dwa czynniki przeciwdziałające rosnącej agresywności Związku Radzieckiego. Po pierwsze, w wyniku wyodrębnienia się nowych organizmów politycznych z imperium radzieckiego na mocy działania efektu niepodległościowego w krajach postradzieckich nastąpił spadek alienacji obywatelskiej, a władcy nowych suwerennych krajów otrzymali nowe tereny społeczne do regulacji. W ten sposób ciśnienie konkurencji władczej znacznej części byłej imperialnej klasy władców zostało rozładowane. Po drugie, metropolitalny odłam klasy władców próbował wszelkimi metodami, ekonomicznego szantażu i politycznego przymusu powstrzymać upadek imperium. Wzrost agresywności istotnie nastąpił, ale (1) nie był to wzrost agresywności całej imperialnej klasy władców, lecz tylko jej metropolitalnego odłamu, (2) którego agresywność przejawiała się wobec (byłych) prowincjonalnych odłamów władzy. W taki zapewne sposób można interpretować interwencje Rosji w Gruzji i Armenii, na Litwie, Łotwie i w Estonii, konflikt z Ukrainą o flotę czarnomorską czy wojnę w Czeczenii. Zaangażowanie się Rosji w konflikty z postradzieckimi państwami sukcesyjnymi spowodowało jednak jej wzrastającą pasywność, a więc i pokojowość w stosunkach z krajami zewnętrznymi. Tym można tłumaczyć brak protestów Rosji wobec rozwiązania RWPG i Układu Warszawskiego czy jej nieskuteczny sprzeciw wobec wejścia Czech, Węgier i Polski do NATO.

I na zakończenie jeszcze jedna refleksja. Widzimy, że wspomniana konkretyzacja modelu imperium socjalistycznego nie tylko wyjaśnia, dlaczego wysunięta prognoza się nie sprawdziła. Przeprowadzona konkretyzacja przynosi jeszcze coś więcej: zwiększa moc eksplanacyjną tej teorii. Zamiast bowiem tylko jednej ścieżki upadku imperium wyróżnia sześć wariantów dezintegracji układu imperialnego, nie licząc ich dalszych subwariantów w postaci secesji zbrojnej (udanej lub nieudanej) i pokojowej. Pozwala ona zatem znacznie precyzyjniej niż poprzednia wersja tej teorii uchwycić wielowariantowość końcowego stadium ewolucji imperium radzieckiego.

Literatura

- Adamski, G. [Tomczak G.] (1987). Czy warto wygrywać rewolucje? *Przyjaciel Nauk. Studia z teorii i krytyki społecznej*, nr 3-4, s. 217-233.
- Banaszak, T. (1997). *Problem autokratyzacji ustroju demokratycznego*. W: Nowak, Przybysz (red.), s. 381-399.
- Bodio, T., Wojtaszczyk, K. (red.) (2000). *Kazachstan. Historia — społeczeństwo — polityka*. Warszawa: Elipsa.
- Brzechczyn, K. (1987). O nieudanym podboju i skutecznym uzależnieniu. Przyczynek do teorii stosunków międzyspołecznych. *Przyjaciel Nauk. Studia z teorii i krytyki społecznej*, nr 3-4, s. 67-79.
- Brzechczyn, K. (1997a). *Władza, tajna policja a społeczeństwo obywatelskie*. W: Piekarski (red.), s. 176-187.
- Brzechczyn, K. (1997b). *Zapaść obywatelska i absorpcja elit. Próba poszerzenia teorii ewolucji społeczeństwa politycznego*. W: Nowak, Przybysz (red.), s. 399-403.
- Brzechczyn, K. (1999). Władza a tajna policja polityczna. Próba modelu. *Przegląd politologiczny*, nr 1-2, s. 81-97.
- Brzechczyn, K. (2001). *Pokolenia a demokracja. Przyczynek do teorii władzy w nie-Marksowskim materializmie historycznym*. W: Juchacz, Kozłowski (red.), s. 215-241.
- Buczkowski, P., L. Nowak (1985). Frakcje we władzy: zasłona dymna czy sojusznik? *Kontakt*, 11.
- Chebotaiev, A. (2000). *Opozycja polityczna*. W: Bodio, Wojtaszczyk (red.), s. 218-231.
- Chojnowski, A. (1997). *Ukraina*. Warszawa: Trio.
- Darski, J. (2001). Rok 1989: Jesień Ludów czy KGB? *Frona*, nr 23/24, s. 62-120.
- Jagielski, W. (2000). *Rosja — Azja Środkowa — trzecie pożegnanie*. W: Rodkiewicz (red.), s. 55-69.
- Jakubowski, W., P. Załęski (2000). *Organizacja systemu władzy publicznej*. W: Bodio, Wojtaszczyk (red.), s. 170-188.
- Juchacz, P., R. Kozłowski (red.) (2000). *Filozofia a demokracja*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe IF UAM.
- Krawulski, J. (1996). *Estonia, Litwa, Łotwa. Przeobrażenia polityczne i gospodarcze (Studia i Materiały Centrum Badań Wschodnich UW, 64)*. Warszawa: CBW UW.
- Lieven, A. (1994). *The Baltic Revolution. Estonia, Latvia, Lithuania and the Path to Independence*. New Haven/London: Yale University Press.
- Łaga, D. (2000). *Kalendarium ważniejszych wydarzeń w historii Kazachstanu*. W: Bodio, Wojtaszczyk (red.), s. 449-469.
- Malia, M. (1993). A Fatal Logic. *The National Interest*, 31, s. 80-91.
- Marciniak, W. (2001). *Rozgrabione imperium. Upadek Związku Sowieckiego i powstanie Federacji Rosyjskiej*. Kraków: Arcana.
- Mashan, M. (2000). *Partie polityczne i ruchy społeczne*. W: Bodio, Wojtaszczyk (red.), s. 188-217.

- Mojsiewicz, Cz. (2000). *Polityczne i społeczne przeszkody na drodze transformacji post-radzieckich republik Azji*. Poznań: maszynopis.
- Nazarbajew, N. (1997). *U progu XXI wieku*. Warszawa: Elipsa.
- Nowak, L. (1980). *Polska droga od socjalizmu*. Poznań: WIW. Przedruk w: Nowak (1991).
- Nowak, L. (1981). *Dwa szkice z nie-Marksowskiego materializmu historycznego*. Poznań: WIW.
- Nowak, L. (1982). *O konieczności socjalizmu i konieczności jego zaniku*. Kwidzyn: Internowa.
- Nowak, L. (1985). O konieczności socjalizmu i konieczności jego zaniku. *Przyjaciel Nauk. Studia z teorii i krytyki społecznej*, nr 1-2, s. 105-151.
- Nowak, L. (1991). *U podstaw teorii socjalizmu; t. III.: Dynamika władzy. O strukturze i konieczności zaniku socjalizmu*. Poznań: Nakom.
- Nowak, L., P. Przybysz (red.) (1997). *Marksizm, liberalizm, próby wyjścia. (Poznańskie Studia z Filozofii Humanistyki, 17)*. Poznań: Zysk i S-ka Wydawnictwo.
- Piekarski, R. (red.) (1997). *Cnoty polityczne — dawniej i obecnie. Moralne źródła polityki*. Gdańsk: GTPN.
- Pipes, R. (1993). 1917 and the Revisionists. *The National Interest*, 31, s. 68-80.
- Rodkiewicz, W. (red.) (2000). *Rosja i jej sąsiedzi*. Kraków: Meritum.
- Rutland P. (1993). Sovietology: Notes for a Post-Mortem. *The National Interest*, 31, s. 109-124.
- Tulegulov, A. (2000). *Elita polityczna*. W: Bodio, Wojtaszczyk (red.), s. 255-267.